

KONRAD GLIŚCIŃSKI

## *Gildie i cenzura czyli jak to się zaczęło?*

Każdy początek ma swoją historię. Rozwój refleksji nad twórcą i jego utworem rozpoczął się na długo przed wydaniem w Europie pierwszego przywileju, jednak ze względu na cel niniejszego opracowania zagadnienia te zostaną pominięte. W tym miejscu wypada jedynie powiedzieć, że obowiązujący powszechnie model ochrony praw autorskich jest modelem wyprowadzonym z tradycji europejskiej i jako taki został eksportowany na świat. Co więcej, można nawet uznać, iż „koncepcja autorstwa jest przede wszystkim kwestią przyjętej ideologii, a dokładniej indywidualizmu rozwiniętego w kulturach zachodnich”<sup>1</sup>. Z tego powodu jedynie dla porządku można przypomnieć, że co prawda w starożytnym Rzymie można było niekiedy spotkać się z represjami pod adresem plagiatorów, a sami twórcy byli traktowani jako klasa uprzywilejowana mogąca oddawać się sztuce<sup>2</sup>, to jednak „ustawodawstwa starożytne nie znały prawa autorskiego, jako jakiegoś przyznanego pewnym osobom prawa do ciągnięcia zysków z rozszerzania dzieła lub prawa rozporządzania tym dziełem, jako szczególnym przedmiotem praw”<sup>3</sup>. Słusznie jednak zauważa S. M. Grzybowski, że nie oznacza to wcale, jakoby w starożytnym Rzymie nie można było mówić o prawnej relacji twórcy z dziełem. „*Oratio publicata res libera est*, to znaczy oczywiście, że istnieje co do niej *domain public*, a więc jest to system identyczny z powszechnie wśród państw europejskich panującym, z tą jedynie różnicą, że w Rzymie nie przyjmowano na owym dobrze publicznym określonych praw bezwzględnych na rzecz oznaczonych osób”<sup>4</sup>. Tak więc Rzymianie nie traktowali „myśli ludzkiej jako przedmiotu prawa, i to zarówno samej myśli, jak i jej rezultatów utrwalonych w postaci dzieła”<sup>5</sup>. W Rzymie nie istniała zapłata za pracę duchową, gdyż była ona by „sprzeczną z dobrymi obyczajami, i dopiero w bardzo późnym okresie, za czasów cesarstwa, pod nazwą honorarium, można jej było dochodzić”<sup>6</sup>. Zarówno jednak prawo rzymskie, jak i okres średniowiecza stanowią zagadnienia odległe z punktu widzenia kształtowania się prawa autorskiego w wyniku ścierania się różnych grup interesów.

Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, iż naturalną pierwszą grupą interesów byli twórcy. Z tej to przyczyny podaje się w opracowaniach historycznych, że np. Leonardo da Vinci „wyraźnie potępił plagiat i naśladownictwo, przede wszystkim z punktu widzenia artystycznego i osobowości twórcy”<sup>7</sup>, że Marcin Luter, pomimo że był „zdecydowanym oponentem tworzenia prawnych ram ochrony dla autorów, uważał bowiem, że wiedza i nauka powinny być rozpowszechniane bez ograniczeń [...], podjął starania przed radą miasta Norymbergi, by jego nazwisko pojawiło się na wszystkich przedrukach jego dzieł”<sup>8</sup>, a sam Michał Anioł był pierwszym autorem przywiązującym wagę do praw

<sup>1</sup>M. Jankowska, *Autor i prawo do autorstwa*, Warszawa 2011, s.36. [przypis autorski]

<sup>2</sup>L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich od początków do II wojny światowej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2006, zeszyt 3, s. 738. [przypis autorski]

<sup>3</sup>S. M. Grzybowski, *Ochrona osobista stosunku do dzieła po śmierci twórcy*, Kraków 1933, s. 137. [przypis autorski]

<sup>4</sup>S. M. Grzybowski, *Ochrona osobista stosunku do dzieła po śmierci twórcy*, Kraków 1933, s. 138. [przypis autorski]

<sup>5</sup>L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich od początków do II wojny światowej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2006, zeszyt 3, s. 739. [przypis autorski]

<sup>6</sup>L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich od początków do II wojny światowej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2006, zeszyt 3, s. 739. [przypis autorski]

<sup>7</sup>S. Grzybowski, *Prawo autorskie w systemie prawa*, [w:] S. Grzybowski, A. Kopff, J. Serda, *Zagadnienia prawa autorskiego*, Warszawa 1973, s. 40. [przypis autorski]

<sup>8</sup>M. Jankowska, *Autor i prawo do autorstwa*, Warszawa 2011, s. 53. [przypis autorski]

autorskich osobistych<sup>9</sup>. Jednak to nie twórcy sami z siebie stali się grupą interesariuszy domagających się swoich praw.

Tak oto dochodzimy do pierwszej grupy, która w sposób bardziej systematyczny zaczęła walczyć o swoje interesy. Gildie rzemieślnicze (dzisiejsze cechy rzemiosł<sup>10</sup>) powstawały w celu ochrony interesów gospodarczych poszczególnych grup zawodowych — rzemieślników takich jak np. złotnicy, piekarze, wytwórcy szkła, murarze, stolarze. Filozofia ich funkcjonowania opierała się na prostym rozumowaniu: jeśli umiesz coś, czego nikt inny nie umie, masz nad nim przewagę a jeśli twoje umiejętności są mu potrzebne, będzie gotowy ci za nie zapłacić; jeśli jednak osób, które posiadają te same umiejętności, będzie za dużo, cena za wasze usługi spadnie. Aby temu przeciwdziałać, należy się zrzeszyć w „rządowo-licencjonowanych, lokalnych organizacjach indywidualnych producentów”<sup>11</sup> i dzięki temu stworzyć sobie wygodną pozycję monopolisty na rynku. Organizacje te miały wpływ na zasady podziału pracy i wiedzy, stanowiąc podstawę średniowiecznego systemu gildii rzemieślniczych. „Zapewniały one szkolenia dla swoich członków, utrzymywały standardy produkcji, strukturę warunków socjalnych (na przykład zarobków) swoich członków, a w szczególności utrzymywały w sekrecie technologię związaną z ich rzemiosłem”<sup>12</sup>. Nic więc dziwnego, iż w ślad za wynalezieniem na terenie Europy ruchomej czcionki drukarskiej zaczęły powstawać cechy drukarzy, chcące w ten sposób chronić swoje tajemnice i zyski.

Wynalazek druku był jednak czymś więcej niż użytecznym dziełem umysłu ludzkiego. Umożliwiał on „na niespotykaną wcześniej skalę zwielokrotnianie, a co za tym idzie, udostępnianie szerokiej rzeczy osób fizycznych nośników dzieł piśmienniczych, również takich, które zawierały poglądy nie do zaakceptowania dla ówczesnych”<sup>13</sup>. Nie jest szczególnym odkryciem, iż taki wynalazek, który przeddefiniował istniejące formy komunikacji oraz spotęgował rozwój nauki, zagrażał swoim istnieniem ówczesnemu *status quo*. Z takim samym problemem zetknęli się dużo wcześniej Chińczycy. W tym miejscu wypada zdementować tradycyjnie wygłaszany pogląd, jakoby wynalezienie druku, będącego stosunkowo niedrogą metodą rozpowszechniania tekstów, stanowiło impuls do wytworzenia się prawa autorskiego, rozumianego jako prawo chroniące interesy majątkowe twórców. William P. Alford w swojej książce *To Steal a Book Is an Elegant Offense. Intellectual Property Law in Chinese Civilization* dowodzi, że żadna z form ochrony praw na dobrach niematerialnych nie została wykształcona w Chinach — miejscu narodzin druku. Jednak zarówno w Chinach, jak i w Europie wynalazek druku dał impuls do rozwoju innej regulacji prawnej, jaką była cenzura.

Europejska koncepcja cenzury sięga czasów starożytnego Rzymu. Cesarz jako najwyższy kapłan (łac. *pontifex maximus*) miał prawo kontroli i osądu cenzury pisanych prac (łac. *censere* — osądzać)<sup>14</sup>. W czasach późniejszych prawo to zostało przejęte przez kościół katolicki. Papierze, prałaci i inni dostojnicy Kościoła stworzyli system cenzury, którego głównym zadaniem miała być walka z herezją<sup>15</sup>. W XV wieku głównym zagrożeniem stała się myśl Reformacji, powstała na skutek walki ideologicznej pomiędzy katolikami a protestantami. Wynalezienie druku stanowiło więc realne zagrożenie w walce o utrzymanie hegemonii. W konsekwencji władcy europejscy oraz przywódcy kościoła postanowili

<sup>9</sup>M. Jankowska, *Autor i prawo do autorstwa*, Warszawa 2011, s. 53. [przypis autorski]

<sup>10</sup>[http://pl.wikipedia.org/wiki/Cech\\_rzemiosla](http://pl.wikipedia.org/wiki/Cech_rzemiosla). [przypis autorski]

<sup>11</sup>W. Grosheide, *Transition from guild regulation to modern copyright law — a view from the Low Countries*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 81. [przypis autorski]

<sup>12</sup>W. Grosheide, *Transition from guild regulation to modern copyright law — a view from the Low Countries*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 81, za: M. Rose, *Authors and Owners. The invention of copyright*, London 1994, s. 84. [przypis autorski]

<sup>13</sup>M. Barczewski, *Traktatowa ochrona praw autorskich i praw pokrewnych*, Warszawa 2007, s. 22. [przypis autorski]

<sup>14</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 108. [przypis autorski]

<sup>15</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 108. [przypis autorski]

wprowadzić generalny zakaz druku książek bez uzyskania stosownego zezwolenia. Tak oto przywileje drukarskie zostały włączone w mechanizm cenzury<sup>16</sup>.

Początki systemu regulującego produkcję i handel drukowanymi książkami sięgają czasów europejskiej stolicy druku, jaką była Republika Wenecji doby renesansu. Sam proces produkcji książki był w swojej istocie bardzo kosztowny, przez co wymagał znaczących nakładów inwestycyjnych. Taki stan rzeczy wymagał wykształcenia jakiejś formy regulacji prawnej<sup>17</sup>. W czasach, w których produkcja i handel nie był objęty żadnymi regulacjami, na rynku tym w samej Republice funkcjonowało około 200 konkurentów<sup>18</sup>. W związku z presją ekonomiczną, jak również w celu ochrony przed heretyckimi tekstami, handel książkami został objęty systemem przywilejów. Sama koncepcja nadawania praw wyłącznych swoją historią sięga prawa rzymskiego. Za G. Petri można wyróżnić dwa rodzaje takich praw. Z jednej strony występowały bowiem usprawiedliwione przywileje, z drugiej zaś naganne monopole. *Corpus Iuris Civilis* umożliwiał cesarzowi nadawanie praw indywidualnym obywatelom w celu zabezpieczenia ich działalności przed konkurencją<sup>19</sup>. Musiały być one „uzasadnione dobrem wspólnym i nie mogły nadmiernie naruszać praw innych podmiotów”<sup>20</sup>. Średniowieczni komentatorzy za jedno z kryteriów odróżniających przywileje od monopolu uznawali kwestię ceny sprawiedliwej. Wenecjanie wykorzystywali rzymską koncepcję przywilejów i monopolów oraz jako pierwsi wprowadzili indeks ksiąg zakazanych oraz nadali przywilej związany z wynalazkiem druku. Prawdopodobnie w zamian za sprowadzenie tego wynalazku w 1469<sup>21</sup> otrzymał go w 1469 Jan ze Spiry, uzyskując w ten sposób wyłączne prawo drukowania przez 5 lat<sup>22</sup>. Przywileje patentowe miały za zadanie chronić wydawców i zapewniać im możliwość uzyskania zwrotu poniesionych inwestycji. Beneficjentami takich przywilejów byli bardzo często cudzoziemcy, którzy „w wielu przypadkach sami sugerowali [...] treść przywileju, który pragnęli uzyskać”<sup>23</sup>. Bardzo szybko okazało się jednak, że nadawanie przywilejów prowadzi do nieuczciwej konkurencji oraz do monopolizacji rynku. Niewielkiej grupie drukarzy udało się zgromadzić sporą ilość patentów na wydawanie określonych prac, a poprzez ich nieustanne odnawianie próbowali oni sobie zapewnić coś na kształt „wieczystego prawa własności”<sup>24</sup>. W wyniku tych nadużyć rosła przewaga ekonomiczna monopolistów<sup>25</sup> i spadała aktywność konkurentów. Jedni z nich bankrutowali, inni zaś próbowali przetrwać, podejmując się drukowania książek wbrew obowiązującym patentom. Takich konkurentów zaczęto nazywać piratami<sup>26</sup>. W celu przeciwdziałania nadużyciom podejmowano szereg działań legislacyjnych. Już w 1517 roku przyjęto Pierwszy Dekret Senatu Wenecji o Prasie, która stała się jedną z pierwszych regulacji antymonopolowych<sup>27</sup>. Na jego mocy doszło do odwołania wszystkich istniejących przywilejów i stwierdzono, że „odwołane przywileje nie będą miały mocy wiążącej, i niech drukowanie książek lub od-

<sup>16</sup>Por. np. M. Barczewski, *Traktatowa ochrona praw autorskich i praw pokrewnych*, Warszawa 2007, s. 22; G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 108. [przypis autorski]

<sup>17</sup>M. Rose, *Authors and Owners. The invention of copyright*, London 1994, s. 9. [przypis autorski]

<sup>18</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on The Decree of the Council of Ten establishing the Guild of Printers and Booksellers*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, www.copyrighthistory.org [przypis autorski]

<sup>19</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 107. [przypis autorski]

<sup>20</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 107. [przypis autorski]

<sup>21</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on Johannes of Speyer's Venetian monopoly (1469)*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450-1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, www.copyrighthistory.org [przypis autorski]

<sup>22</sup>M. Rose, *Authors and Owners. The invention of copyright*, London 1994, s. 10. [przypis autorski]

<sup>23</sup>M. du Vall, *Prawo patentowe*, Warszawa 2008, s. 25. [przypis autorski]

<sup>24</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on the Venetian Senate's decree on press affairs (1517)*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450-1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, www.copyrighthistory.org [przypis autorski]

<sup>25</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on the Venetian Senate's decree on press affairs (1517)*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450-1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, www.copyrighthistory.org [przypis autorski]

<sup>26</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on the Venetian Senate's decree on press affairs (1517)*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450-1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, www.copyrighthistory.org [przypis autorski]

<sup>27</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on the Venetian Senate's decree on press affairs (1517)*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450-1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, www.copyrighthistory.org [przypis autorski]

dawanie książek do druku będzie wolne od wszelkich zakazów dla wszystkich: i w ten sposób będzie to sprawiedliwe i równe, bez żadnej dyskryminacji”<sup>28</sup> Jednocześnie uznano, iż źródłem jakichkolwiek przywilejów może być wyłącznie decyzja Senatu podjęta większością 2/3 głosów<sup>29</sup>. Ponieważ przyznawane bez ograniczeń monopole wywoływały szereg niepożądanych skutków, uznano, iż taki stan rzeczy może być tolerowany jedynie w określonych wypadkach. Dekret z 1517 roku przewidywał, że przywilej mógł być nadany wyłącznie dla „książek i prac, które są nowe i nigdy nie były drukowane przedtem”<sup>30</sup>. Skoro bowiem intencją nadawania przywilejów był uzyskiwanie nowej wiedzy, nie było potrzeby obejmowania nimi już istniejących prac. Dlatego właśnie początkowo ten wymóg był interpretowany jako wymóg nowości absolutnej. Oznaczało to, iż dany podmiot mógł się ubiegać o przywilej na daną książkę o tyle, o ile nie była ona wcześniej opublikowana gdziekolwiek indziej na świecie<sup>31</sup>. Przywilej nadany niezgodnie z tym dekretem miał być uznawany za nieważny. Unieważnienie poprzednich monopolii, połączone z wymogiem nowości, prowadziło do „ustanowienia zasady domeny publicznej dla wszystkich wcześniej opublikowanych książek”<sup>32</sup>. Mimo jasnego celu, jakiemu miał służyć, dekret ten nie spełnił pokładanych w nim oczekiwań, drukarze bowiem dość szybko nauczyli się radzić sobie z jego ograniczeniami<sup>33</sup>. Wymóg nowości obchodzono poprzez wprowadzanie niewielkich zmian lub poprawek do wcześniej opublikowanych książek<sup>34</sup>. W kolejnych latach wprowadzono poprawki, określające czas obowiązywania przywilejów oraz ograniczające zbyt wygórowane ceny książek<sup>35</sup>. W roku 1545 Rada Dziesięciu przyjęła dekret regulujący stosunki autor — wydawca<sup>36</sup>. Na jego mocy administrację systemu cenzury powierzono Uniwersytetowi w Padwie, a dokładnie rzecz ujmując specjalnej komisji — *Riformatori dello Studio di Padova*. Zwyczaj umieszczania *imprimatur* (łac. niech będzie odbite) został przejęty przez system cenzury<sup>37</sup>. W kompetencjach komisji było sprawowanie nadzoru cenzorskiego, zarządzanie rynkiem i produkcją książek, z czasem zaś stała się ona organem doradczym Republiki Wenecji w sprawach prasy drukowanej<sup>38</sup>. Sam dekret uznawany jest za pierwszy w Europie akt prawny wymagający od drukarza pisemnej zgody autora na wydanie jego książki. Taki wymóg nie stanowił jednak wyrazu uznania dla autora jako twórcy. W ten sposób władza cenzorska zyskała prosty mechanizm przypisywania odpowiedzialności za dany tekst konkretnej osobie. „W rzeczywistości, postanowienie o tym, iż żadna książka nie uzyska licencji na publikację bez pisemnej zgody autora, mogła być zaprojektowana w celu uniemożliwienia autorom książek uznanych za wywrotowe lub heretyckie ich anonimowej publikacji”<sup>39</sup>.

Nadawane przywileje miały charakter czasowy. W praktyce ich długość oscylowała w okolicy 10 lat, choć zdarzały się zarówno krótsze, jak i dłuższe okresy wyłączności. Trudno jednoznacznie przesądzić, jakimi kryteriami kierowano się przy określaniu tego

<sup>28</sup>Venetian Decree on Press Affairs, Venice (1517), [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>29</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on the Venetian Senate's decree on press affairs (1517)*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>30</sup>Venetian Decree on Press Affairs, Venice (1517), [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>31</sup>M. Borghi, *A Venetian Experiment on Perpetual Copyright*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 147. [przypis autorski]

<sup>32</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on the Venetian Senate's decree on press affairs (1517)*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>33</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on the Venetian Senate's decree on press affairs (1517)*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>34</sup>M. Borghi, *A Venetian Experiment on Perpetual Copyright*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 147 [przypis autorski]

<sup>35</sup>J. Kostyło (2008) *Commentary on the Venetian Senate's decree on press affairs (1517)*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>36</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on the Venetian decree of 1545 regarding author/printer relations*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>37</sup>M. Rose, *Authors and Owners. The invention of copyright*, London 1994, s. 11. [przypis autorski]

<sup>38</sup>M. Borghi, *A Venetian Experiment on Perpetual Copyright*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 144. [przypis autorski]

<sup>39</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on the Venetian decree of 1545 regarding author/printer relations*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

czasu. Wydaje się jednak, iż ówczesne władze brały pod uwagę charakter danej książki i wysokość poniesionych inwestycji. Nowe książki, na które poczyniono wysokie nakłady, mogły cieszyć się dłuższym monopolem, zaś w przypadku przedruków okresy te były krótsze, a niekiedy w ogóle odmawiano nadania im przywileju<sup>40</sup>. Wydaje się, że Weneccjanie podchodzili pragmatycznie do monopoli, kierując się przy tym interesem publicznym. Takie podejście uzasadniało przyznawanie bardzo krótkich przywilejów (rocznych) w przypadku książek społecznie użytecznych (np. dotyczących walki z zarazami)<sup>41</sup>.

Kolejnym krokiem w organizacji handlu książkami było jego skoncentrowanie wokół korporacji. Nastąpiło to przy okazji nadania statutu Weneckiej Gildii Drukarzy i Księgarzy<sup>42</sup>. „Nadając status korporacji, weneckim drukarzom i księgarzom przyznano przywileje przysługujące innym gildiom: prawa własności, kontrolę nad stażami i jakością wykonywanych prac oraz ochronę przed osobami niezrzeszonymi”<sup>43</sup>. Gildia miała stać się elementem systemu cenzury, stając na straży honoru Boga, religii i honoru miasta<sup>44</sup>. W efekcie działalność cenzorska była silnie powiązana z ochroną ekonomicznych interesów jej członków, w szczególności poprzez reglamentację ilości drukarzy, jak i przez nakładanie ścisłych zasad importu książek z zagranicy<sup>45</sup>. Zasadniczo bowiem działalnością drukarską mogli się zajmować wyłącznie członkowie gildii, choć — co trzeba przyznać — sama gildia nie miała tak silnej pozycji jak jej angielska odpowiedniczka<sup>46</sup>.

Zdaniem M. Borghi system, jaki wyłonił się z ustawodawstwa Republiki Wenecji po 1537 roku, oparty był za zasadnie „korzystaj lub zostaw (*use it or lose it*)”, co miało zapobiegać wzajemnemu blokowaniu się monopolistów. „Przywileje zostały zaprojektowane w celu wspierania produkcji, a nie po to, by stanowiły «aktywa niematerialne» w portfolio wydawców”<sup>47</sup>. Jeszcze ciekawsze spostrzeżenie na temat systemu weneckiego poczynił G. Petri. Zauważył on bowiem, iż rozwój prawa zasadniczo zakończył się wraz z ustaleniem mechanizmów zapobiegających nieuczciwej konkurencji. W tym prawie nie nastąpiło jednak żadne przejście pomiędzy prawem do kopii a prawem autorskim jako takim. Jego zdaniem wynika to z faktu, iż w Wenecji nie doszło do zniesienia cenzury. Skoro tak, to nie narodziła się potrzeba przypisania bezpośredniej odpowiedzialności za tekst autorowi, ani okazja zakotwiczenia w osobie samego autora ochrony przed kopiowaniem<sup>48</sup>.

Angielska droga do prawa autorskiego zaczęła się nieco później od weneckiej. Zanim bowiem na wyspach przemysł drukarski osiągnął poziom rozwoju porównywalny ze swoim włoskim odpowiednikiem, upłynęło ponad stulecie. Podobnie jak w innych państwach Europy, w XVI wieku system przywilejów został zaadoptowany w Anglii<sup>49</sup>. Henryk VIII, korzystając ze swoich królewskich prerogatyw, rozpoczął nadawanie przywilejów drukarskich<sup>50</sup> i „patentów” na druk<sup>51</sup>. Sam pomysł wykorzystywania królewskich prerogatyw w celu zachęcania do osiedlania się w Anglii i produkowania nowych rzeczy sięga XIV w. Pomimo że Wielka Karta Swobód (łac. *Magna Carta Liberorum*) wprowadzała wolność handlu dla wszystkich kupców, król mógł wprowadzać pewne ograniczenia

<sup>40</sup>M. Borghi, *A Venetian Experiment on Perpetual Copyright*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 145. [przypis autorski]

<sup>41</sup>M. Borghi, *A Venetian Experiment on Perpetual Copyright*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 145. [przypis autorski]

<sup>42</sup>*Statutes of the Venetian Guild of Printers and Booksellers*, Venice (1549), [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>43</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on The Decree of the Council of Ten establishing the Guild of Printers and Booksellers* (1549), wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>44</sup>*Decree Establishing the Venetian Guild of Printers and Booksellers*, Venice (1549), *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>45</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on The Decree of the Council of Ten establishing the Guild of Printers and Booksellers* (1549), wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>46</sup>J. Kostyło (2008), *Commentary on The Decree of the Council of Ten establishing the Guild of Printers and Booksellers* (1549), wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>47</sup>M. Borghi, *A Venetian Experiment on Perpetual Copyright*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 147. [przypis autorski]

<sup>48</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 109. [przypis autorski]

<sup>49</sup>M. Rose, *Authors and Owners. The invention of copyright*, London 1994, s. 11. [przypis autorski]

<sup>50</sup>R. Deazley (2008), *Commentary on the Statute of Monopolies 1624*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>51</sup>M. Rose, *Authors and Owners. The invention of copyright*, London 1994, s. 11. [przypis autorski]

konkurencji w celu wspierania rozwoju przemysłu<sup>52</sup>. Mogły dotyczyć one importu, eksportu, produkcji i sprzedaży różnych towarów. Za czasów Elżbiety I przywileje stały się elementem polityki narodowej, zaś sama królowa dość często nadużywała prawa do ich nadawania, w efekcie czego doszło do przyjęcia w 1624 roku Statutu o Monopolach. Akt ten miał za zadanie umożliwić przejście od systemu dowolnie rozdawanych przez władzę przywilejów w kierunku bardziej ogólnych norm regulujących przyznawanie praw<sup>53</sup>. Pomimo jasnej intencji, dla jakiej statut został przyjęty, poza jego przepisami pozostała absolutna władza królewska nad działalnością drukarską<sup>54</sup>. Choć pochodzenie tego wyjątku nie jest w pełni jasne, to jednak przyjmuje się, że ze względów politycznych i ideologicznych król nie był gotowy oddawać swojej władzy w zakresie regulacji działalności ówczesnych gazet<sup>55</sup>.

System przywilejów, pod auspicjami *The Worshipful Company of Stationers and Newspaper Makers*, gildii drukarzy i księgarzy zwanej powszechnie jako *Stationers' Company*<sup>56</sup>, stworzył mechanizm wieczystych monopolii połączonych z działalnością cenzorską. Wszystkie wydawane książki musiały zostać zaaprobowane przez cenzurę królewską oraz znaleźć się w rejestrze prowadzonym przez gildię. Od momentu wpisania do rejestru, na mocy *common law*, wieczyste (ang. *perpetual*) prawa do książki nabywał ... jej wydawca lub księgarz, który dokonał wpisu. Sam wpis do rejestru pełnił funkcję dowodową, tak naprawdę to pozycja *Stationers' Company* zabezpieczała istnienie systemu i realizację praw członków gildii<sup>57</sup>. *Stationers' Company* dawała i zabezpieczała wyłączność prawa produkcji i handlu kopiami książek. Kodyfikacja prawa z 1637 roku przewidywała obowiązek umieszczania na każdym egzemplarzu książki nazwy wydawcy wraz z nazwiskiem autora. Wymóg ten nie miał nic wspólnego z prawem atrybucji autora, był to element systemu cenzury, ułatwiający przypisywanie odpowiedzialności konkretnym osobom. Jeżeli nie było zgody autora na umieszczenie jego nazwiska na tytułowej stronie książki, odpowiedzialność za tekst przypisywano drukarzowi<sup>58</sup>. System uzyskiwania stosownych zgód na drukowanie został rozdzielony pomiędzy różne podmioty. Dla przykładu książki prawnicze były zatwierdzane przez specjalnie wyznaczonych sędziów, książki historyczne przez *Secretaries of State*, zaś książki z poezją czy filozoficzne m.in. przez Arcybiskupa Canterbury<sup>59</sup>. Po otrzymaniu stosowanej zgody (licencji) cenzorskiej, książka mogła być wpisana do rejestru. W efekcie wpisu uzyskiwano prawo kopi (ang. *copy right*), zaś samo słowo „kopia (ang. *copy*) „[...] oznaczało zarówno oryginalny manuskrypt [...] oraz prawo do wykonywania jego kopii”<sup>60</sup>. Ponieważ członkami gildii mogli być wyłącznie drukarze lub księgarze, a nie autorzy, tylko ci pierwsi mogli być właścicielami kopii (ang. *own copies*). Nie byli oni jednak właścicielami w znaczeniu dzisiejszym. Byli oni raczej uczestnikami pewnego systemu, dzięki któremu mieli pewne prawa (np. do druku) i obowiązki. „Prawo *copyright* nie chroniło prac samych w sobie, ale było raczej prawem członków gildii do publikowania prac”<sup>61</sup>. Podobnie jak w Wenecji, w wyniku połączenia prywatnego interesu gildii, związanego z korzyściami płynącymi z utrzymywania pozycji monopolistycznej, z publicznym interesem korony, nastąpiło zlanie się ochrony praw do kopii z zasadami cenzury prasy<sup>62</sup>. Przyjmuje się, że to właśnie uczestnictwo w administrowaniu działalnością cenzorską, a więc pełnienie swoistej funkcji publicznej, uchroniło gildię przed

<sup>52</sup>R. Deazley (2008), *Commentary on the Statute of Monopolies 1624*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>53</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 109. [przypis autorski]

<sup>54</sup>R. Deazley (2008), *Commentary on the Statute of Monopolies 1624*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>55</sup>R. Deazley (2008), *Commentary on the Statute of Monopolies 1624*, [w:] *Primary Sources on Copyright (1450–1900)*, wyd. L. Bently & M. Kretschmer, [www.copyrighthistory.org](http://www.copyrighthistory.org) [przypis autorski]

<sup>56</sup>D. Saunders, *Authorship and copyright*, London 1992, s. 35. [przypis autorski]

<sup>57</sup>D. Saunders, *Authorship and copyright*, London 1992, s. 49. [przypis autorski]

<sup>58</sup>M. Rose, *Authors and Owners. The invention of copyright*, London 1994, s. 22. [przypis autorski]

<sup>59</sup>D. Saunders, *Authorship and copyright*, London 1992, s. 51. [przypis autorski]

<sup>60</sup>M. Rose, *Authors and Owners. The invention of copyright*, London 1994, s. 12. [przypis autorski]

<sup>61</sup>M. Rose, *Authors and Owners. The invention of copyright*, London 1994, s. 14. [przypis autorski]

<sup>62</sup>D. Saunders, *Authorship and copyright*, London 1992, s. 50. [przypis autorski]

regulacjami płynącymi ze Statutu o Monopolach<sup>63</sup>. To właśnie ten związek spowodował, iż angielscy księgarze przez cały XVII wiek należeli do najzagorzalszych zwolenników cenzury królewskiej<sup>64</sup>. Obok systemu praw wypracowanych w ramach *Stationers' Company*, istniały również patenty drukarskie, wydawane przez koronę i przyznające na określony czas monopol na drukowanie określonych rodzajów książek<sup>65</sup>. Królewscy drukarze otrzymywali prawo do wyłącznej produkcji takich pozycji jak akty parlamentu, książki prawnicze, księgi Kościoła anglikańskiego czy książki do gramatyki<sup>66</sup>.

Dominacja *Stationers' Company* i jej wpływ na rynek wydawniczy trwały do czasów Chwalebnej Rewolucji i wygaśnięcia *Licensing Act* w 1694 roku. Dopiero bowiem pod wpływem J. Locka, jego traktatów o rządzie, a także rozwoju opinii publicznej, wykształciła się zasada zwierzchnictwa parlamentu nad monarchą. W związku ze zniesieniem cenzury *Stationers' Company* w dotychczasowym kształcie utraciło rację bytu<sup>67</sup>. Skoro bowiem gildia przestała pełnić funkcję publiczną, jakie inne usprawiedliwienie mogło istnieć dla utrzymywania tego monopolu? Z pomocą przyszedł J. Locke i jego wersja praw naturalnych. Tak oto angielscy wydawcy postawili w centrum zainteresowania autora. „Defoe, Addison i inni podkreślali, że autor teraz wyzwolony spod cenzury i w pełni odpowiedzialny za swoją pracę, posiadał również prawa do niej”<sup>68</sup>. Jego naturalne wieczyste prawo do książek, wywodzone z prawa *common law*, stało się podstawowym uzasadnieniem na rzecz utrzymania przez gildię jakiejś formy monopolu<sup>69</sup>. Taka ochrona była bowiem niezbędna ze względu na rosnącą w siłę konkurencję ze Szkocji.

Również we Francji początków prawa autora doszukiwać się można w systemie królewskich przywilejów<sup>70</sup>. Z technicznego punktu widzenia przywilej drukarski był po prostu instrumentem prawnym, rodzajem koncesji handlowej, nadawanym przez króla na określony czas i na określone terytorium<sup>71</sup>. Jeżeli nadane prawa nie spełniały tych wymogów, nazywano je monopolami<sup>72</sup>. Uzyskany przywilej umożliwiał drukarzowi, a rzadziej autorowi, prawo handlu wyprodukowanymi książkami. Ich istnienie uzasadnić miały względy ekonomiczne. Zarówno zakup manuskryptu, jak i druk samej książki wymagały sporych nakładów finansowych. Celem nadawania przywilejów było więc zachęcenie drukarzy do ponoszenia tych inwestycji, poprzez przyznanie im wyłącznego prawa drukowania danej książki. Przywileje nadawane były ze względu na element nowości. Książka objęta przywilejem musiała być albo zupełnie nowa, albo zawierać zmiany lub uzupełnienia. Również we Francji, począwszy od ordonansu królewskiego z roku 1566 roku, przywileje zostały włączone w ramy systemu cenzury. Od tego czasu warunkiem uzyskania przywileju było otrzymanie zgody cenzora<sup>73</sup>. Nieco wcześniej wprowadzony został prawny wymóg umieszczania nazwiska autora na każdej opublikowanej książce. Taki obowiązek prze-

<sup>63</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 110. [przypis autorski]

<sup>64</sup>M. Rose, *Authors and Owners. The invention of copyright*, London 1994, s. 15. [przypis autorski]

<sup>65</sup>D. Saunders, *Authorship and copyright*, London 1992, s. 48. [przypis autorski]

<sup>66</sup>D. Saunders, *Authorship and copyright*, London 1992, s. 48. [przypis autorski]

<sup>67</sup>Por. m.in. M. Rose, *The Public Sphere and the Emergence of Copyright: Areopagitica, the Stationers' Company, and the Statute of Anne*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 77 i n.; G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 110. [przypis autorski]

<sup>68</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 110. [przypis autorski]

<sup>69</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 110. [przypis autorski]

<sup>70</sup>L. Pfister, *Author and Work in the French Print Privileges System: Some Milestones*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 117. [przypis autorski]

<sup>71</sup>Por. m.in. D. Saunders, *Authorship and copyright*, London 1992, s. 80, L. Pfister, *Author and Work in the French Print Privileges System: Some Milestones*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 119. [przypis autorski]

<sup>72</sup>D. Saunders, *Authorship and copyright*, London 1992, s. 80. [przypis autorski]

<sup>73</sup>L. Pfister, *Author and Work in the French Print Privileges System: Some Milestones*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 119. [przypis autorski]

widywały m.in. ordonans *Lettres patentes* z 1547 r. oraz edykt z Chateaubriand z 1551 r. Posłużenie się po raz pierwszy w historii francuskiej legislacji słowem „autor” na określenie osoby, która napisała tekst, nie stanowiło jednak wyrazu uznania dla jego pozycji. Podobnie jak w Wenecji i Anglii, obowiązek ten umożliwiał łatwą identyfikację twórcy i przypisanie mu odpowiedzialności za tekst<sup>74</sup>.

Od XVII wieku, w wyniku koncentracji monarchii, doszło do skupienia przywilejów w rękach królewskich. Stały się one elementem rozbudowanego systemu mecenatu i panującej ówczesnie doktryny merkantylistycznej<sup>75</sup>. Taki stan rzeczy trwał aż do czasów kiedy hasła oświecenia i idee J. Locka zaczęły swobodnie krążyć po Francji. Stały się one orężem w walce pomiędzy Księgarzami z Prowincji a posiadającymi pozycję monopolistyczną Księgarzami z Paryża. Pomimo to aż do powołania Stanów Generalnych w 1788 cenzura królewska była niezagrożona<sup>76</sup>. Dopiero gdy pod wpływem myśli J.J. Rousseau zaczęto traktować wolność słowa jako filar nowej konstytucji i prawo naturalne, system cenzury przestał obowiązywać<sup>77</sup>. Pamiętając o grze interesów, jaka stała za rewolucyjnymi dekretami z 1791 i z 1793, to właśnie narodziny szczątkowego prawa autora przyczyniły się i tutaj do zniesienia cenzury.

Podjęcie twórców do swoich prac nie było jednolite. Jedni poświęcali się wyłącznie pracy twórczej, zaś inni zainteresowani byli współuczestnictwem w tworzącym się rynku wydawniczym i posiadaniem prawnych narzędzi kontroli i eksploatacji swoich prac<sup>78</sup>. Część z nich brała aktywny udział w sprawowaniu kontroli nad swoimi tekstami. Sprzeciwiali się oni drukowaniu swoich prac bez posiadania stosownych zgód, które to zgody udzielali w umowach zawieranych z wydawcami<sup>79</sup>. Za pierwszy przywilej uzyskany bezpośrednio przez twórcę uchodzi przywilej, jaki otrzymał Andre de La Vigne. Miało to miejsce po tym, jak skutecznie udało mu się powstrzymać wydanie przez drukarza M. Le Noir swojej książki<sup>80</sup>. Jednak pomimo tego, iż system królewskich przywilejów nie wykluczał autorów, traktował ich na równi z innymi wnioskodawcami i nie obdarzał ich szczególnym statusem<sup>81</sup>. Również struktura ówczesnego handlu książkami sprawiała, że rola twórcy była marginalna. Nawet jeżeli autor otrzymał swój własny przywilej, paryska gildia wydawców wymuszała na nim ich sprzedaż na rzecz księgarzy<sup>82</sup>.

Podsumowując dotychczasowe rozważania można powiedzieć, że symbioza cenzury i gildii była charakterystyczna dla ówczesnego obrazu Europy. Poza Wenecją, Francją i Anglią również w Szwecji Stowarzyszenie Drukarzy (ang. *Society of Printers*), wzoro-

---

<sup>74</sup>Por. m.in. M. Jankowska, *Autor i prawo do autorstwa*, Warszawa 2011, s. 67; L. Pfister, *Author and Work in the French Print Privileges System: Some Milestones*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 119. [przypis autorski]

<sup>75</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 111. [przypis autorski]

<sup>76</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 112. [przypis autorski]

<sup>77</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 112. [przypis autorski]

<sup>78</sup>L. Pfister, *Author and Work in the French Print Privileges System: Some Milestones*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 120. [przypis autorski]

<sup>79</sup>L. Pfister, *Author and Work in the French Print Privileges System: Some Milestones*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 119. [przypis autorski]

<sup>80</sup>L. Pfister, *Author and Work in the French Print Privileges System: Some Milestones*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 121. [przypis autorski]

<sup>81</sup>L. Pfister, *Author and Work in the French Print Privileges System: Some Milestones*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 122. [przypis autorski]

<sup>82</sup>L. Pfister, *Author and Work in the French Print Privileges System: Some Milestones*, [w:] Ronan Deazley, Martin Kretschmer and Lionel Bently [red.] *Privilege and Property. Essays on the History of Copyright*, s. 123. [przypis autorski]



wane na regulacjach francuskich z 1698, zmieniło się w agencję rządową<sup>83</sup>. Zasada działania mechanizmu wzajemnego sprzężenia była bardzo prosta. „Systemy polityczne, które wspierały cenzurę, były przygotowane na spełnienie żądań wydawców odnośnie wieczystych monopolu i ochrony przed przedrukami w zamian za ich lojalne uczestnictwo w systemie kontroli”<sup>84</sup>. Monopole drukarskie stabilizowały rynek, zaspokajając interesy dwóch grup. Księgarze i wydawcy otrzymali mechanizm chroniący ich przed konkurencją, zaś władze świeckie i kościelne uzyskały wygodne narzędzie kontroli obiegu tekstów w społeczeństwie<sup>85</sup>. Regulacje prawne umożliwiające osiągnięcie pożądanego stanu zostały wprowadzone w większości krajów Europy<sup>86</sup>. Dzięki istniejącym ograniczeniom, książki traktowane były jak towary luksusowe, adresowane do bogatych nabywców mogących pozwolić sobie na ich zakup.

Z czasem jednak w Europie coraz mocniej akcentowano zasadę wolności prasy i swobody wypowiedzi. W imię haseł Oświecenia następowała transformacja starego systemu przywilejów. Kształtowanie się opinii publicznej i związane z nim znoszenie cenzury współlistniało i było powiązane z powstaniem praw autorskich. To właśnie one stały wygodnym narzędziem delegitymizującym działania cenzury. Dotychczasową odpowiedzialność autora za tekst zastępowało jego prawo do tekstu<sup>87</sup>. Dawną regulację handlu książkami zastępowano reżimem praw prywatnych. Uchwalenie Statutu Anny stanowiło rozdzielenie kwestii praw do druku/praw autorskich od cenzury i ustawiło te pierwsze jako prawa prywatne<sup>88</sup>. Obok jednak romantycznej wizji powstania prawa autorskiego jako mechanizmu wyzwolenia się z cenzury, istnieje inna, nieco bardziej instrumentalna wersja tej historii. Jak twierdzi G. Petri, zniesienie cenzury przyczyniło się do upadku systemu gildii wydawców, które działały w oparciu o wieczyste przywileje. W efekcie tego zniknęło publiczne uzasadnienie dla prawnej wyłączności gildii i korporacyjnej kontroli nad książkami. W związku z tym wydawcy i księgarze, którzy przyzwyczajeni byli do wygód płynących z monopolu, zmuszeni byli poszukiwać innego usprawiedliwienia dla swojej pozycji. Tak oto, sięgając po retorykę naturalnych praw autorskich, ustawili autora w centrum systemu, z którego czerpali korzyści.

Nie można ponadto zapominać, iż odejście od systemu przywilejów i mecenatu (czy to państwowego, czy prywatnego) na rzecz zorganizowanej działalności wydawniczej często związane jest z upodmiotowieniem autora. W tym kontekście mówi się, iż nastąpiło odejście od łaski i zależności wobec swojego patrona i przejście na system handlu własnością, o postępującej emancypacji od mecenatu, i o dążeniu w stronę rynkowej literatury<sup>89</sup>. Systemu, który w przeciwieństwie do swojego poprzednika rzekomo wolny jest od ograniczeń i nacisków. Przy takiej interpretacji pomija się bardziej racjonalne uzasadnienie zmiany modelu. Należy bowiem pamiętać, iż produkcja pojedynczego egzemplarza książki, choć charakterystyczna dla systemu mecenatu, była ekonomicznym i technologicznym nonsensem. „Wyprodukowanie 500, lub nawet 150 (książek), wymagało posiadania kanałów dystrybucji i marketingu, elementów, których mecenat po prostu nie posiadał”<sup>90</sup>. Jest to jeden z powodów wyjaśniających przejście od starego systemu do systemu komercyjnego opłacania twórców najbardziej dochodowych prac, takich jak almanachy czy zbiory opowiadań, praktycznych podręczników lub innych publikacji przeznaczonych na

<sup>83</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 105. [przypis autorski]

<sup>84</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 114. [przypis autorski]

<sup>85</sup>B. Balazs, *Coda: A short history of book piracy*, [w:] *Media piracy in emerging economies*, J. Karaganis [red.], Social Science Research Council, 2011, s. 399. [przypis autorski]

<sup>86</sup>B. Balazs, *Coda: A short history of book piracy*, [w:] *Media piracy in emerging economies*, J. Karaganis [red.], Social Science Research Council, 2011, s. 399. [przypis autorski]

<sup>87</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 107. [przypis autorski]

<sup>88</sup>M. Rose, *Authors and Owners. The invention of copyright*, London 1994, s. 48. [przypis autorski]

<sup>89</sup>G. Petri, *Transition from guild regulation to modern copyright law (Sweden)*, [w:] L. Bently, U. Suthersanem, P. Torremas, *Global Copyright. Three hundred years since the Statute of Anne, from 1709 to cyberspace*, s. 107. [przypis autorski]

<sup>90</sup>D. Saunders, *Authorship and copyright*, London 1992, s. 45. [przypis autorski]

konkretny rynek zbytu<sup>91</sup>. Należy przy tym pamiętać o istnieniu znacznych kosztów owej produkcji, dystrybucji i marketingu, które to przez jakiś czas mogły stanowić pewien argument na rzecz obecnego modelu i które to straciły na znaczeniu w dobie Internetu.

---

<sup>91</sup>D. Saunders, *Authorship and copyright*, London 1992, s. 45. [przypis autorski]

---

Ten utwór jest udostępniony na licencji  
Creative Commons – Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach 3.0.

Publikacja zrealizowana przez fundację Nowoczesna Polska w ramach projektu Prawo Kultury finansowanego przez Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe

Redakcja literacka: Paweł Koziol  
Redakcja techniczna: Aneta Rawska